

SYTUACJA NA RYNKU CONSUMER FINANCE

III kwartał 2014



INFORMACJA SYGNALNA

SYTUACJA NA RYNKU CONSUMER FINANCE

III kwartał 2014 roku

OPRACOWANIE: DR PIOTR BIAŁOWOLSKI, DR SŁAWOMIR DUDEK

NOWY BAROMETR RYNKU CONSUMER FINANCE WYNIÓSŁ 52,4 (WZROST Z 50,4)



W III kwartale 2014 r. wartość Nowego Barometru Rynku Consumer Finance wzrosła z 50,4 do 52,4 punktu. Jest to piąty kwartał z rzędu, w którym wartość Barometru przekracza poziom 50 punktów, co oznacza, że spodziewany jest wzrost rynku kredytów dla gospodarstw domowych w perspektywie najbliższych 12-tu miesięcy. Co więcej, wzrost Barometru wskazuje na możliwe przyspieszenie wzrostu zadłużenia konsumpcyjnego. Pierwsze efekty tego przyspieszenia są już widoczne w danych Narodowego Banku Polskiego. Po okresie trwającej dwa i pół roku stagnacji na rynku kredytów konsumenckich, w okresie od stycznia 2013 r. do czerwca 2014 r. całkowite zadłużenie gospodarstw domowych z tytułu kredytów konsumpcyjnych wzrosło o 10 mld PLN. Nastroje w obszarze prognozy kredytowej wskazują na dalszy możliwy wzrost, jednak należy brać pod uwagę szereg możliwych ograniczeń dla tego wzrostu.

Podstawą konstrukcji Nowego Barometru Rynku Consumer Finance jest sytuacja w czterech obszarach oddziałujących na rynek kredytów i pożyczek konsumenckich. Obszary te uwzględniają wpływ czynników demograficznych na rynek, popyt na zakupy dóbr trwałych i skłonność do ich finansowania z kredytu, niepewność związaną z sytuacją finansową oraz wykluczenie z rynku kredytowego.

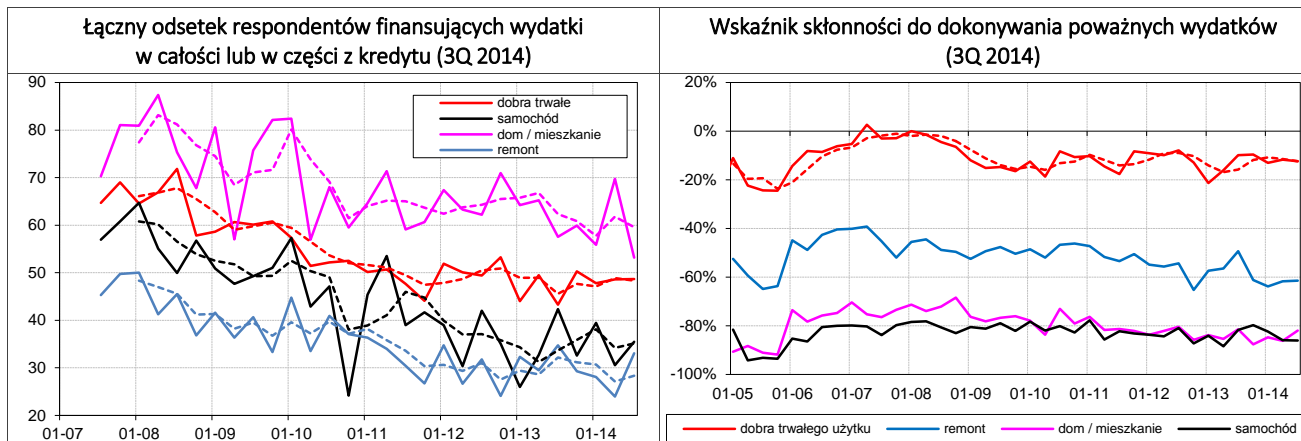
W ostatnim kwartale największy wpływ na poprawę Barometru wywarło zwiększenie skłonności do dokonywania poważnych zakupów oraz finansowania ich ze środków obcych. Należy jednak pamiętać, że sytuacja w tym obszarze od bardzo długiego czasu pozostaje bardzo negatywna, a skłonność do sięgania po kredyty przy finansowaniu wydatków konsumpcyjnych jest bardzo niska. W badaniu obserwowany jest jednak niewielki wzrost odsetka gospodarstw domowych, które dekla-

rują chęć sfinansowania zakupu samochodu, a także remontu mieszkania ze środków kredytowych. Stanowią one odpowiednio 35,3% oraz 32,3% gospodarstw domowych rozważających zaciągnięcie długu.

Nieznacznej poprawie uległy ogólne odczucia gospodarstw domowych dotyczące koniunktury, co powinno sprzyjać ograniczeniu niepewności przy sięganiu po kredyt. Poprawa nie jest jednak jednoznaczna. Z jednej strony znacząco poprawiają się oczekiwania gospodarstw domowych dotyczące sytuacji w całej gospodarce. Z drugiej strony, optymizm ten nie przekłada się na oczekiwania dotyczące rynku pracy, co może hamować skłonność do sięgania po kredyt w związku z obawami dotyczącymi stabilności zatrudnienia. Oczekiwania co do sytuacji finansowej gospodarstwa domowego pozostają stabilne.

Analiza wykluczenia, przeprowadzona w poprzednim kwartale, wskazuje, że problemem tym objętych jest poniżej 20% gospodarstw domowych. Niestety, oddziaływanie czynników demograficznych od 2007 roku systematycznie przekłada się na pogorszenie wskaźników barometru. Od tego momentu coraz większa grupa gospodarstw domowych na rynku to gospodarstwa domowe osób starszych, zaś udział grup konsumentów najbardziej aktywnych w obszarze zaciągania kredytu konsumenckiego (gospodarstwa domowe z głową w wieku do 44 lat) zaczął się zmniejszać. Dodatkowo, w ostatnim okresie negatywne tendencje w tych obszarach zaczynają przyspieszać.

Uwzględniając wskazania Barometru i konfrontując je z sytuacją na rynku kredytów, prognozujemy, że rynek kredytu konsumenckiego będzie rość w kolejnych miesiącach, a tempo wzrostu może utrzymywać się na zbliżonym do obecnego poziomie.

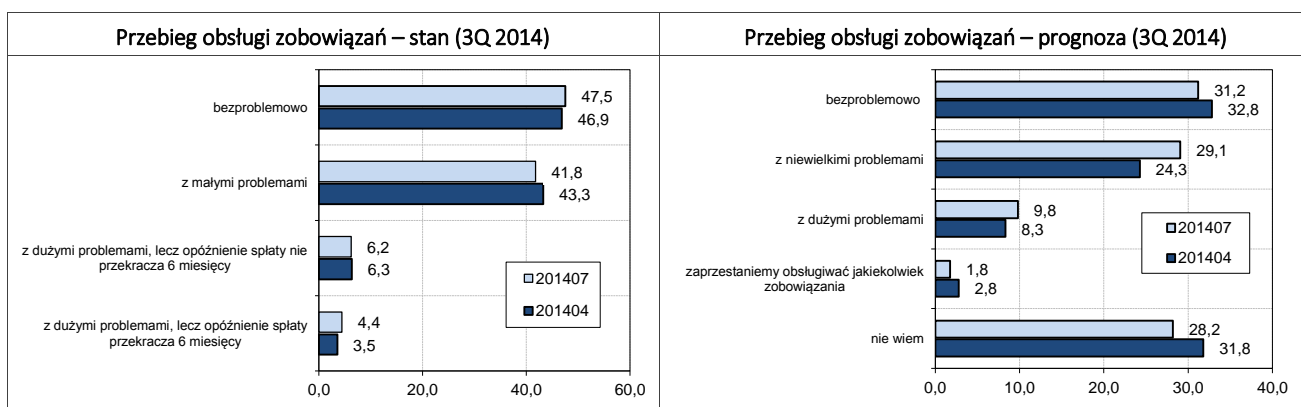


Przyspieszenie wzrostu gospodarczego na razie nie przekłada się na wzrost skłonności gospodarstw domowych do zakupów dóbr trwałych, w tym szczególnie na skłonność do decydowania się na najpoważniejsze zakupy. Jedynie nieznacznie wzrósł odsetek gospodarstw domowych odpowiadających pozytywnie na pytanie o możliwość zakupu mieszkania w nadchodzących 12-tu miesiącach. Odsetek gospodarstw deklarujących „zdecydowanie tak” lub „możliwe” wzrósł do 8,6% i zbliżył się do długookresowej średniej wynoszącej 8,8%. Odsetek gospodarstw domowych skłonnych do przeprowadzenia remontu lub zakupu samochodu pozostaje na stabilnym, niskim poziomie. Pozytywnym sygnałem jest natomiast wzrost skłonności do finansowania poważnych wydatków z kredytu. Pomimo, że utrzymuje się ona na bardzo niskim poziomie, to względem poprzedniego kwartału odnotowano zdecydowany wzrost w obszarach finansowania remontu i zakupu samochodu. Wzrost odsetka gospodarstw domowych skłonnych do przynajmniej częściowego skorzystania z kredytu wyniósł w tych obszarach odpowiednio 9,4 oraz 4,7 pp.

Ocena przebiegu obsługi zobowiązań, w świetle relacji polskich gospodarstw domowych (dotyczy to nie tylko kredytu), pozostała na analogicznym poziomie, jak w poprzednim kwartale. Bardzo nieznacznie wzrósł odsetek gospodarstw domowych, które obsługują swoje zobowiązania bezproblemowo (z 46,9% do 47,6%). Należy jednak pamiętać, że w poprzednich dwóch kwartałach obserwowano spadek udziału tej grupy, a obecnie udział gospodarstw domowych nie zgłaszających problemów z obsługą jest o prawie 4 pp. poniżej

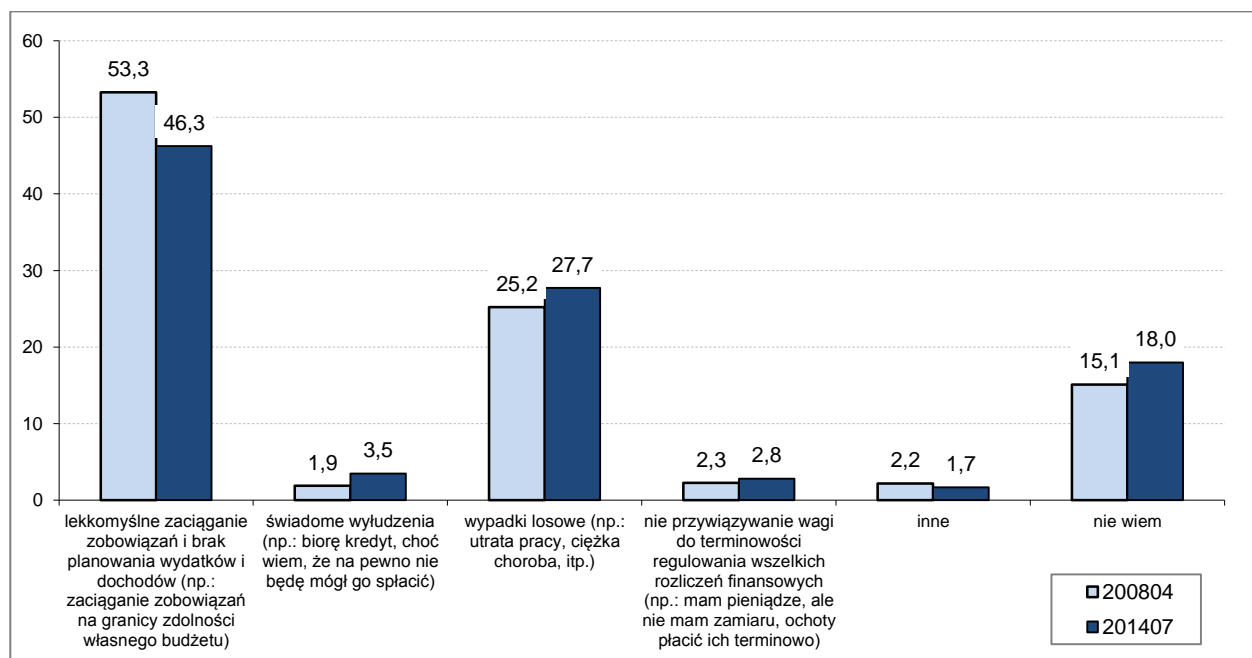
długookresowej średniej. Trzeba podkreślić jednak, że również udział gospodarstw domowych mających duże problemy z obsługą zobowiązań jest na poziomie poniżej średniej. Obecnie 10,6% gospodarstw domowych w Polsce deklaruje duże problemy z obsługą swoich zobowiązań, podczas gdy przeciętnie w ostatnich siedmiu latach odsetek ten wynosił ponad 12%. W konsekwencji, w ostatnich kwartałach obserwowany jest ponadprzeciętnie wysoki udział tych, którzy mają niewielkie problemy z obsługą. Ich udział wynosi obecnie 41,8%, przy przeciętnej z ostatnich lat na poziomie 36,6%.

Sytuacja w obszarze przyszłej obsługi zobowiązań zmieniła się względem poprzedniego kwartału w kierunku spodziewanego pogorszenia. Jest to o tyle zaskakujące, że wzrost gospodarczy przyspiesza, co w konsekwencji powinno przekładać się na zwiększenie zdolności gospodarstw domowych do terminowej obsługi zobowiązań. Należy jednak wziąć pod uwagę, że w ostatnich miesiącach przyspieszył wzrost zadłużenia, co oznacza, że obciążenie gospodarstw domowych spłatą również będzie rosnąć, co może utrudniać prawidłową obsługę długu. W rezultacie udział gospodarstw domowych spodziewających się bezproblemowej obsługi swoich zobowiązań spadł i obecnie wynosi 31,2% (wobec ok. 40% przed rokiem). Negatywnym sygnałem jest też wzrost skumulowanego odsetka gospodarstw domowych, które spodziewają się w nadchodzących 12-tu miesiącach dużych problemów z obsługą zobowiązań lub całkowitego zatrzymania spłat (z 11,1% do 11,6%).



PYTANIE SPECJALNE

Istnieje pewna grupa gospodarstw domowych w Polsce, mających problemy z terminową obsługą zobowiązań kredytowych. Jaka jest w Państwa opinii główna przyczyna tych problemów (zaznacz jedną odpowiedź):



W bieżącej edycji badania zapytaliśmy polskie gospodarstwa domowe o główną przyczynę braku rzetelności w obsługiwaniu zobowiązań kredytowych. Pytanie to zostało powtórzone po ponad sześciu latach i miało na celu weryfikację opinii na temat głównych przyczyn problemów kredytowych. W opinii Polaków najczęstszą przyczyną problemów finansowych jest brak właściwego planowania w zakresie finansów osobistych. Brak edukacji oraz zdolności do racjonalnego zaplanowania budżetu domowego jest w opinii 46,3% badanych główną przyczyną problemów z terminowym regulowaniem zobowiązań. O ile odsetek ten jest bardzo wysoki, to w społeczeństwie rośnie przekonanie, że tego typu zachowania występują rzadziej. W 2008 roku na lekkomyślność wskazywało aż 53,3% badanych. Na drugim miejscu w grupie głównych przyczyn znalazła się utrata pracy lub inne zdarzenia losowe. Jako główną przyczynę problemów z obsługą kredytu wskazało ją 27,7% badanych, a zatem o 2,5 pp. więcej niż przed sześcioma laty. Nieznaczny wzrost znaczenia czynników losowych może być związany z gorszą obecnie sytuacją na rynku pracy niż miało to miejsce w 2008 r. Stopa bezrobocia w okresie poprzedzającym badanie w 2008 r. była na poziomie poniżej 10%, a obecnie wynosi 12%. Kolejne miejsce w grupie czynników zajmują świadome wyłudzenia. Na wyłudzenia, jako główną przyczynę nieterminowości wskazało 3,5% badanych (względem 1,9% w 2008 roku). Ten wzrost wskazuje na rosnącą świadomość społeczną występowania zjawiska wyłudzeń. Ignorancja w zaciąganiu zobowiązań została wskazana przez 2,8% badanych, a mniej niż 2% wskazało na inne przyczyny.

O ile w 2008 roku lekkomyślność w zaciąganiu zobowiązań była dwa razy częściej wybierana przez młodszych respondentów niż przez respondentów w wieku

emerytalnym, o tyle 2014 roku częstotliwość wskazywania lekkomyślności wyrównała się w grupach wieku. W grupie osób młodych można natomiast zauważyć wyższą skłonność do wskazywania utraty pracy, jako głównej przyczyny opóźnień w spłacie. Wynika to zapewne z większego uzależnienia osób młodych od sytuacji na rynku pracy. W grupie najlepiej wykształconych lekkomyślność wskazywana była przez ponad połowę respondentów (54,2% wskazań), podczas gdy w grupie osób z wykształceniem podstawowym była ona o prawie połowę mniejsza (28,1%). Możliwe, że w grupie najłabiej wykształconych, gdzie problem bezrobocia występuje zdecydowanie częściej niż w innych grupach, przyczyny problemów finansowych upatrywane są zdecydowanie częściej w zdarzeniach losowych.

Podsumowując, gospodarstwa domowe w Polsce w dalszym ciągu uważają, że dominującą przyczyną opóźnień w spłacie zobowiązań jest lekkomyślność i brak planowania przy ich zaciąganiu. Względem sytuacji sprzed rozpoczęcia kryzysu wzrosła jednak częstotliwość wskazywania na przyczyny losowe, a także wyłudzenia. Świadomość występowania tych problemów zapewne wzrosła w znacznej mierze na skutek pogorszenia się klimatu gospodarczego od rozpoczęcia kryzysu